

Warszawa, 10 marca 2019 r.

Prof. dr hab. Barbara Engelking  
Instytut Filozofii i Socjologii PAN

### **Opinia**

dotycząca dorobku naukowego dr Marii Ciesielskiej  
dla komisji habilitacyjnej w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora  
habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historii

#### **Podstawowe dane o Habilitantce**

Maria Ciesielska jest doktorem nauk medycznych w dyscyplinie medycyna ze specjalnością historia medycyny. Tytuł uzyskała w 2012 r. na podstawie rozprawy „Działalność szpitala obozowego dla kobiet w KL Auschwitz-Birkenau (1942-1945)”. Dr Ciesielska jest obecnie kierownikiem naukowym przedmiotu Historia Medycyny na Wydziale Medycznym Uczelni Łazarskiego w Warszawie, gdzie wykłada; ponadto kieruje Polskim Oddziałem International Network of the UNESCO Chair in Bioethics.

**Dorobek naukowy** Habilitantki jest imponujący, nie będę go szczegółowo wymieniać, gdyż jest o nim mowa w autoreferacie – podsumuję jedynie, że po doktoracie dr Ciesielska opublikowała w czasopismach naukowych 23 artykuły autorskie i 5 współautorskich, 3 monografie autorskie i jedną współautorską (dwujęzyczną, polsko-angielską) oraz 8 artykułów w opracowaniach zbiorowych. Ponadto wygłosiła referaty na 11 międzynarodowych i krajowych konferencjach, jest autorką 2 wystaw i projektów edukacyjnych, prowadziła działalność organizacyjną (organizacja konferencji), redakcyjną (Redakcja naukowa tomu VI *Słownika biograficznego lekarzy i farmaceutów ofiar drugiej wojny światowej*), dokumentacyjną oraz edytorską: opracowała 40 biogramów lekarzy odznaczonych medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata dla muzeum Polin.

Szczególnie aktywnie dr Ciesielska działa w dziedzinie nauczania i popularyzacji wiedzy z zakresu historii medycyny – wygłasza otwarte wykłady publiczne dla słuchaczy w wieku szkolnym oraz studentów, lekarzy i członków towarzystw naukowych. Ponadto dr Ciesielska jest członkiem kilkunastu międzynarodowych i krajowych organizacji oraz

towarzystw naukowych oraz praktykującym lekarzem rodzinnym. Jest także laureatką kilku nagród, a w szczególności nagrody Klio za książkę historyczną roku 2015 – w kategorii Varsaviana (za książkę *Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939-1944*) oraz nagrody im. Marii i Łukasza Hirszowiczów przyznanej w 2018 r przez Żydowski Instytut Historyczny za książkę *Lekarze getta warszawskiego*.

### **Najważniejsze osiągnięcie naukowe Habilitantki**

Prócz wymienionego dorobku podstawą do uzyskania stopnia dra habilitowanego jest główne osiągnięcie Habilitantki – monografia zatytułowana *Lekarze getta warszawskiego* (Warszawa 2018, 449 stron, wydanie drugie poprawione i uzupełnione).

Monografia ta jest, w mojej ocenie, niezwykle cenną, ważną i interesującą pracą. Bez wątplenia spełnia podstawowy warunek pracy habilitacyjnej, a więc wnosi znaczny wkład autora w rozwój dyscypliny naukowej. Praca liczy 250 stron, jej integralną część stanowią autorskie załączniki. Baza źródłowa pracy jest imponująca: Autorka wykonała olbrzymie kwerendy archiwalne – w archiwach polskich i zagranicznych, opierając się na ogromnej liczbie dokumentów. Wzięła pod uwagę niepublikowane relacje, wspomnienia, dzienniki i listy, a także archiwa lekarskie, drukowane wspomnienia, książki i artykuły, druki urzędowe, opracowania, prasę, wywiady, strony internetowe, a ponadto – co niezbyt często się spotyka – rozprawy doktorskie, prace magisterskie i licencjackie.

Książkę otwiera rozdział pierwszy, stanowiący ważne wprowadzenie historyczne, które przedstawia program i zasady studiów medycznych w kontekście napięć narodowościowych w II Rzeczypospolitej. Dowiadujemy się więc o zmieniających się wymaganiach wobec studentów, przebiegu studiów, nostryfikacji dyplomów, zasad i możliwości wykonywania zawodu, a nawet wysokości zarobków lekarzy na konkretnych stanowiskach. Autorka przedstawia także samorząd lekarski (Izby, których archiwa są cennym źródłem informacji) oraz inne związki i zrzeszenia lekarskie w sytuacji narastającego antysemityzmu i coraz liczniejszych konfliktów. Osobne miejsce poświęca Autorka Towarzystwu Lekarskiemu Warszawskiemu – najstarszej i najbardziej prestiżowej instytucji medycznej, powstałej w 1820 r., przedstawiając historię jego rozwoju i działalności. Znajdujemy w tekście niezwykle ciekawy spis nazwisk żydowskich lekarzy, członków TLW w roku 1939.

W rozdziale drugim dr Ciesielska przedstawia opiekę zdrowotną w Warszawie od

września 1939 do jesieni 1940 r. – a więc do chwili utworzenia getta. Autorka opisała niezwykle trudną sytuację sanitarną Warszawy w czasie kampanii wrześniowej i w pierwszych miesiącach okupacji – ważną rolę odegrały wówczas organizacje społeczne niosące pomoc mieszkańcom broniącej się stolicy. Społeczność żydowska Warszawy już 1 września 1939 roku powołała Komitet Społeczny dla Spraw Związanych z Obroną Państwa przy Gminie Żydowskiej w Warszawie.

Bardzo ciekawy dla mnie był podrozdział o lekarzach Żydach w niewoli niemieckiej i sowieckiej, w dużym stopniu oparty na mało znanych źródłach archiwalnych i doświadczeniach żydowskich lekarzy uczestników kampanii wrześniowej, których relacje znajdują się w Archiwum Ringelbluma. Jak podaje dr Ciesielska, większość z ok. 300 oficerów Żydów przebywających w oflagach niemieckich przeżyła wojnę (s. 68). Natomiast nie przeżyło kilkudziesięciu lekarzy Żydów w niewoli sowieckiej: zostali rozstrzelani przez NKWD wiosną 1940 r. w Katyniu, Charkowie i Miednoje (lista 57 nazwisk została umieszczona w tabeli na s. 70).

W rozdziale II Autorka omawia także opiekę zdrowotną w warszawskich szpitalach żydowskich – począwszy od opieki nad rannymi we wrześniu 1939 r. do coraz trudniejszej ich sytuacji w okresie przed powstaniem getta. Istotne miejsce w tym rozdziale zajmuje też utworzenie przez Niemców wiosną 1940 r. Żydowskiej Izby Lekarskiej. Jednym z przykrych zadań tej Izby, narzuconym przez okupanta, był obowiązek wyznaczania lekarzy do pracy w obozach pracy dla Żydów, w których panowały tragiczne warunki i wysoka śmiertelność.

W rozdziale III dr Ciesielska szczegółowo i niezwykle ciekawie przedstawia organizację opieki medycznej w getcie warszawskim. Autorka, korzystając z wielu najrozmaitszych źródeł, porządkuje całą istniejącą wiedzę na ten temat. Jest tu mowa o wszystkich najważniejszych instytucjach oraz problemach dzielnicy zamkniętej, bezustannej i bezskutecznej walce ze śmiercią, z epidemiami, z bezdusnością i wrogością Niemców. Autorka pisze o wytrwałej walce ludzi i instytucji – niełatwej przy permanentnym braku wyposażenia, nieskuteczności wysiłków, niemożności wdrożenia adekwatnych środków zaradczych.

Zgodnie z założeniem pracy Autorka koncentruje się na lekarzach – pisząc o ich możliwościach pracy w getcie, źródłach zarobku, trudnych wyborach i konieczności wypełniania niemieckich poleceń. Stąd nakaz udziału w komisjach badających kandydatów do obozów pracy przymusowej i w samych obozach, czy do pracy w policji

żydowskiej. Dr Ciesielska ukazuje złożoność tych wyborów i niejednoznaczność ocen dotyczących postaw konkretnych osób. Ciekawa jest rekonstrukcja portretu dr Izraela Milejkowskiego, dyrektora Wydziału Zdrowia Judenratu, dokonana na podstawie wielu źródeł i rozmaitych opinii na jego temat. Przekonujemy się, że jednoznaczna ocena jednostkowych zachowań jest często niemożliwa, szczególnie w sytuacjach opresji i przymusu, kiedy ludzie zmuszeni są do dokonywania tragicznych wyborów.

Niemniej interesująco jest opisana postać prof. Ludwika Hirszfelda, w wielu wspomnieniach ocenianego krytycznie ze względu na jego niechętny (przed wojną) stosunek do Żydów i gorący katolicyzm. W getcie z wielkim oddaniem kierował Radą Zdrowia, usiłując poprawić sytuację epidemiologiczną, lecz jego wysiłki ze względu na politykę okupanta były skazane na niepowodzenie. Dopiero wycofanie niekorzystnych zarządzeń przyczyniło się do redukcji liczby zachorowań.

W rozdziale III jest także mowa o tajnym nauczaniu medycyny pod szyldem „Kursu Przystosowania Sanitarnego do Walki z Epidemiami”; Autorka zamieściła też w tekście bardzo ważną tabelę ze spisem kursów i 42 nazwiskami osób je prowadzących (s. 141).

Rozdział IV pracy omawia działalność lekarzy w szpitalach getta warszawskiego. Autorka opisuje pracę Żydowskiego Szpitala Zakaźnego „Czyste”, Szpitala Bersonów i Baumanów oraz ich późniejszych filii. Szpitale zmieniały bowiem swoje lokalizacje, zależnie od decyzji okupanta o kolejnych zmianach granic getta. Praca w szpitalach oznaczała bezustanne kłopoty, mierzenie się z ograniczeniami i brakami – personelu, wyposażenia, lekarstw. Coraz większe były potrzeby, a coraz mniejsze możliwości – mimo heroicznych wysiłków lekarzy, pielęgniarek i pozostałego personelu medycznego.

W rozdziale IV jest mowa nie tylko o codziennej pracy lekarskiej, ale także o badaniach naukowych nad dudem plamistym i chorobą głodową. Badania nad głodem stanowiły fenomen życia naukowego w warunkach ekstremalnych. Dr Ciesielska uzupełniła przedstawienie tych badań tabelą (tab.8) z nazwiskami 30 uczestniczących w nich lekarzy.

Ważne miejsce w tym rozdziale zajmuje także przedstawienie sytuacji w przededniu wysiedleń oraz zabójstwo polskiego chirurga, prof Raszei, które odbiło się szerokim echem po obu stronach muru i było opisywane przez wielu świadków. Dr Ciesielska przedstawia także losy 60 zakładników, którzy zostali aresztowani przez Niemców i umieszczeni na Pawiaku. Nie znałam wcześniej wspomnień dr Polisiuka – z tym większą ciekawością przeczytałam informacje o jego dwumiesięcznym pobycie na Pawiaku.

Najbardziej dramatyczny okres to czas wywózek, także chorych, do Treblinki, oraz

stopniowej likwidacji szpitali. Lekarze stawali wówczas wobec ekstremalnych wyborów, niektórzy zdecydowali się dać „pacjentom łaskę dobrej śmierci w łóżku, nie w komorze gazowej” (s. 214). W rozdziale IV zostało też omówione funkcjonowanie szpitala po akcji wysiedleńczej – do powstania i ostatecznej likwidacji getta.

Do bardzo ciekawych wątków należy przedstawienie losów lekarzy ukrywających się poza gettem, po stronie aryjskiej. Ten fascynujący temat pokazuje, jaką rolę odgrywały więzi środowiskowe, przedwojenne znajomości i przyjaźnie.

Ogromną wartość pracy stanowią sporządzone przez Autorkę tabele oraz załączniki, wśród których na szczególną uwagę zasługuje lista nazwisk 830 lekarzy Żydów zarejestrowanych członków Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej. Wojnę przeżyły 103 osoby spośród nich (12,4%). Jak słusznie argumentuje Autorka, tak wysoki stopień uratowanych w tej grupie zawodowej można wiązać ze statusem materialnym i zawodowym lekarzy, ich kompetencjami oraz zasobami społecznymi i kulturowymi.

Nie znalazłam w pracy żadnych braków, uchybień czy błędów. Jestem pod wrażeniem kompetencji Autorki, jej umiejętności wykorzystania ogromu różnorodnych źródeł, które posłużyły do powstania książki ważnej, mądrej, potrzebnej, a ponadto napisanej świetnym językiem i dostępnej dla każdego zainteresowanego czytelnika.

Chciałabym dodać do tej wybitnej pracy kilka drobnych uzupełnień. Do listy lekarzy warto dopisać nazwisko pracującego przed wojną w „Zofiówce” dra Wiktora Marguliesa (Stanisława Sierpińskiego), który przebywał w warszawskim getcie, a później po stronie aryjskiej, i przeżył wojnę. Drobne uzupełnienia dotyczą także okupacyjnych losów kilkorga warszawskich lekarzy, które mogą okazać się dla Autorki interesujące.

Dr Stanisława Ałapinowa ukrywała się jako Irena Ponikowska, w 1943 r. mieszkała przy ul. Hożej 66 w Warszawie. Została zatrzymana przez policję granatową, a po wojnie oskarżyła swoją szkolną koleżankę, która przypadkowo mieszkała w tym samym domu, że na nią doniosła. Uratowała ją wówczas jej przedwojenna nauczycielka gimnazjalna, Lubomira Sawowa, która zaświadczyła o jej niaryjskim pochodzeniu i długoletniej znajomości, a następnie wysłała dr Ałapinową do majątku kuzyna, gdzie ta przeżyła do końca wojny<sup>1</sup>.

Dr Józef Stein, dyrektor szpitala na „Czystem”, przez jakiś czas z żoną i synem ukrywał przy ul. Górskiego 3 u Zofii Łukasiewicz. Była ona po wojnie podejrzana o szantażowanie

---

<sup>1</sup> AIPN, Prokuratura Sądu Okręgowego w Warszawie, GK 453/486, Akta w sprawie Stefani Kozłowskiej.

i wydanie rodziny Steinów. Przesłuchani świadkowie stwierdzili, że właścicielka mieszkania żądała coraz wyższych kwot (aż do 100 USD za noc), a gdy Steinowie nie mieli już pieniędzy, wyrzuciła ich z mieszkania. Zdecydowali się wówczas pójść do Hotelu Polskiego. Zginęli<sup>2</sup>.

Zginął również ukrywający się po stronie aryjskiej dr Leon Kadysiewicz wraz z córką Lilą i zięciem – dr Symcho Sarną. W aktach sądowych<sup>3</sup> znajduje się wiele interesujących zeznań, pozwalających odtworzyć losy doktora. Ukrywał się jako Leon Kosiński wraz z córką (używała nazwiska Stanisława Bielawska) i zięciem (używał nazwiska Bąk) przy ul. Śliskiej 34 m 35 (oficyna, IV p). „Często do ukrywających się Żydów przychodziła tajna policja i Żydzi musieli okupywać się” – zeznała administratorka domu<sup>4</sup>.

Latem 1943 r przyszli po nich Niemcy, aresztowali i umieścili na Pawiaku. Jak wynika z zeznań świadków, dr Kadysiewicz usiłował sprzedać cenne znaczki oraz brylanty – najprawdopodobniej wydał go nieuczciwy pośrednik. Przebywający razem z nim na Pawiaku Boruch Frauenberg zeznawał, że „Kadysiewicz, bojąc się podać, że jest lekarzem, podał się za kuśnierza. W więzieniu pełnił funkcję pisarza w warsztacie, podał się za Żyda. (...) Opowiadał mi, że jeden człowiek wziął od niego brylanty do sprzedania, brylantów i pieniędzy nie zwrócił, a nasłał gestapo, które zabrało jego, córkę i zięcia. (...) Córka Kadysiewicza była na „Serbii”, podawali się w więzieniu razem z mężem za aryjczyków”<sup>5</sup>. W aktach znajdują się także kartki, które córka dr Kadysiewicza wysyłała z więzienia do znajomej mieszkającej na Pradze. Cała rodzina zginęła, po aryjskiej stronie przeżył syn doktora, Mieczysław, który był jednym ze świadków na procesie.

## Konkluzja

Dr Maria Ciesielska jest wybitną specjalistką z dziedziny historii medycyny. Jej dorobek naukowy i osiągnięcia są imponujące. Biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz kryteria oceny osiągnięć osób ubiegających się o nadanie stopnia doktora habilitowanego zawarte w *Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego* z 1 września 2011 roku, stwierdzam na podstawie przedłożonej dokumentacji, że dr Maria Ciesielska zgromadziła po otrzymaniu stopnia doktora osiągnięcia naukowe, które wskazują jej wkład w rozwój nauk humanistycznych

<sup>2</sup> AIPN, Prokuratura Sądu Okręgowego w Warszawie, GK 453/1146, Akta w sprawie Zofii Łukasiewicz.

<sup>3</sup> AIPN, Sąd Okręgowy w Warszawie, 654/205, Akta w sprawie Jana Wierusz-Wrotnowskiego.

<sup>4</sup> Tamże, k. 111

<sup>5</sup> Tamże, k. 110.

w dziedzinie historii i mają walor poznawczy. Habilitantka wykazuje także istotną aktywność naukową w dziedzinie organizacji i popularyzacji wiedzy naukowej.

Opowiadam się za nadaniem dr Marii Ciesielskiej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie historii.

Handwritten signature of Barbara Engelking in cursive script.

Prof. dr. hab. Barbara Engelking